

zapomnę twoje dziary

Kuban

Zapomnę twoje dziary, jak weźmiemy po dwie
To mój jedyny lek i nic nie może mnie naprawić
Znowu chodzę jak cień, jebać miłość i cash od dziś
Zapomnę twoje dziary, jak weźmiemy po dwie
To mój jedyny lek i nic nie może mnie naprawić
Znowu chodzę jak cień, jebać miłość i cash od dziś

Właśnie śmieje się na wyrost kiedy ona krzyczy
Znowu nie wróciłem na noc i nie podam przyczyn
Zapomniałem o Warszawie, żyje w Gotham City
Niby spoko, a nad głową nadal MONAR wisi
Bez niej nie byłoby mnie
Zapijałem się codziennie jak jebany śmieć
Oczy wołały z rana mayday jak witałem dzień
Odpalałem w sobie bestię by nie bać się hien
To ze wstydu mała gardzę nocami za dnia
Walka z myślami, w dłoni kastet pomagał mi spać
Boje się nocy no bo zawsze kojarzę je tak
Działasz na mnie ta tabsa do wody i blant

Zapomnę twoje dziary, jak weźmiemy po dwie
To mój jedyny lek i nic nie może mnie naprawić
Znowu chodzę jak cień, jebać miłość i cash od dziś
Zapomnę twoje dziary, jak weźmiemy po dwie
To mój jedyny lek i nic nie może mnie naprawić
Znowu chodzę jak cień, jebać miłość i cash od dziś

Porobieni na pamiątkę odwalamy foty
To jak razem wyglądamy, aż mnie razi w oczy
Rano wyrzuty sumienia – to już znany motyw
Po Warszawie i tak krążą o nas anegdoty
To samo hasło nadal masz do wifi
Opowiadasz mi o swoim, ale znam go kitty
Tracę humor, chętnie wezmę jeśli masz pożyczyć
Kolejny numer z tej playlisty jakby nas dotyczył
Budzi mnie stuff, zaraz po tym bierzesz kąpiel i nucisz mój rap
Mówisz, że nam będzie dobrze, już gubię się sam
Nie zachowuję się ostatnio w ogóle jak ja

Zapomnę twoje dziary, jak weźmiemy po dwie
To mój jedyny lek i nic nie może mnie naprawić
Znowu chodzę jak cień, jebać miłość i cash od dziś
Zapomnę twoje dziary, jak weźmiemy po dwie
To mój jedyny lek i nic nie może mnie naprawić
Znowu chodzę jak cień, jebać miłość i cash od dziś